

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant st. prot. sąd. Barbara Janiszewska-Górka

przy udziale Jacka Derdy Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2018r.

sprawy G. M.

oskarżonego z art.178a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 26 stycznia 2018r. sygn. akt II K 592 /17

Uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Pile do ponownego rozpoznania

Ewa Taberska

UZASADNIENIE

G. M. został oskarżony o to, że będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, dnia 10 czerwca 2017 r., na drodze publicznej, na al. (...) w P., kierował samochodem osobowym marki R. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości I.o,89 mg/l, II.o,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dokonał w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 (sześciu) miesięcy kary pobawienia wolności, będąc skazanym za podobne przestępstwo umyślne, tj. o czyn z art. 178a § 4 kk w związku z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Pile wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018r. sygn. akt II K 592/17:

- uznał skarżonego G. M. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób opisany powyżej, przy czym przyjął, iż oskarżony czynu tego dopuścił się po odbyciu w okresie od 24 kwietnia 2015r do 18 lutego 2016r kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pile z dnia 29 września 2011r w sprawie IIK 725/11, tj. za winnego przestępstwa z art. 178a § 4 kk w związku z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk w związku z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;**
- na podstawie art. 42 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym;**

- **Na podstawie art. 43a § 2 kk zobowiązał oskarżonego do spełnienia świadczenia pieniężnego w wysokości 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;**
- **na podstawie art. 43b kk orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie go na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w P. na okres 14 dni oraz orzekł o kosztach sądowych.**

Apelację od tego wyroku złożył oskarżony – K. 80.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się potrzebna

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdza, iż podstawową przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji było naruszenie jednej z podstawowych zasad procesu karnego, mianowicie ustanowionej art. 6 k.p.k. zasady prawa do obrony, czego oskarżony co oskarżony przede wszystkim podnosił w apelacji.

Prawo to należy do podstawowych praw człowieka i zagwarantowane jest w traktatach międzynarodowych regulujących zagadnienia praw człowieka. W tych aktach przyjmuje się, że oskarżony powinien mieć zapewnione prawo do: bronięcia się osobiście lub poprzez ustanowionego obrońcę, odpowiedniego czasu na przygotowanie się do obrony oraz udziału w przesłuchiowaniu świadków oskarżenia i żądania przesłuchania świadków obrony na tych samych zasadach. Traktaty wskazują zatem zarówno na możliwość obrony w ogóle, jak i na pewne podstawowe sposoby obrony, które winny być zagwarantowane w każdym demokratycznym systemie prawnym. Konstytucja RP zakłada z kolei, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania; może on w szczególności wybrać sobie obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu (art. 42 ust. 3 Konstytucji). Przepis art. 6 k.p.k. jest odzwierciedleniem powyższych założeń.

Przyjęcie jako zasady procesu karnego prawa oskarżonego do obrony oznacza, że może on prowadzić akcję obrończą w toku całego procesu, a jednocześnie, że w razie wątpliwości interpretacyjnych na gruncie konkretnych przepisów winny one być interpretowane tak, aby zapewnić realną możliwość prawa do obrony. Obrona jest jedną z funkcji procesowych, czyli rodzajem celowej działalności procesowej. Jej zadaniem jest uzyskanie dla oskarżonego najkorzystniejszego rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu. Obronę prowadzić może oskarżony osobiście lub także poprzez swego obrońcę, a w wypadku, gdy oskarżony jest nieletni lub ubezwłasnowolniony, obronę realizować może również jego przedstawiciel ustawowy oraz opiekun faktyczny (art. 76 k.p.k.). Obrona formalna, czyli korzystanie z pomocy obrońcy, oznacza, że oskarżony może wybrać sobie obrońcę bądź też wnosić o powołanie mu obrońcy z urzędu, gdy nie stać go na poniesienie kosztów działania adwokata z wyboru. Ta ostatnia możliwość jest również traktowana jako podstawowe prawo człowieka (art. 14 ust. 3 lit. d) in fine MPPO ONZ i art. 6 ust. 3 lit. c) in principio EKPC). Kodeks realizuje ten nakaz w art. 78 k.p.k.

Jak wskazano na wstępie, w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawa do obrony z winy po części Sądu Rejonowego ale po części obrońcy z wyboru.

Jak wynika z akt sprawy – K.25 oskarżony G. M. w dniu 20.07.2017r. ustanowił w niniejszej sprawie obrońcę z wyboru. Pełnomocnictwo do obrony zakładało brak możliwości udzielania substytucji, co wydaje się być formą nie zabronioną na podstawie przepisów Ustawy o radcach prawnych tj. z dnia 15 września 2017r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1870). Jednakże treść art.21 tejże ustawy, która umożliwia radcy prawnemu udzielanie dalszych pełnomocnictw, tzw. substytucji i który to artykuł jest wprost powszechnie stosowany, budzi w Sądzie Okręgowym poważne wątpliwości co do etycznego postępowania obrońcy oskarżonego radcy prawnego A. W. w niniejszej sprawie, tj. budzi wątpliwości co do postępowania obrońcy zgodnie z treścią Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do Uchwały Nr

3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r. Sprawa dotycząca bowiem oskarżonego G. M., zawierająca cały materiał dowodowy w jednym tomie akt, nie jest sprawą skomplikowaną, budzącą kontrowersje, medialną czy wstydlivą. Ograniczenie zatem w taki sposób pełnomocnictwa do obrony, z którym Sąd Okręgowy mimo wieloletniej praktyki spotkał się po raz pierwszy, nie tylko nie służy interesom wymiarowi sprawiedliwości, ale także i tym, których prawa i wolności zostały radcy prawnemu powierzone w celu ochrony.

W niniejszej sprawie pierwszy termin rozprawy został wyznaczony na dzień 29.09.2017r. obrońca oskarżonego w dniu 28 .09.2017r. nadesłała faxem wniosek o zmianę terminu posiedzenia, wskazując iż jest po operacji i dołączając nieczytelne zaświadczenie lekarskie, bez potwierdzenia przez lekarza sądowego zgodnie z treścią art. 117 § 2 a k.p.k.

Zarządzeniem z dnia 29.09.2017r. odwołano termin rozprawy i nowy termin wyznaczono na dzień 8.11.2017r.

W dniu 6.11.2017r. obrońca nadesłała faxem tożsame pismo o odroczenie rozprawy dołączając w miarę czytelny fax zaświadczenia lekarskiego stwierdzający niezdolność do pracy w okresie od 1.10.2017 do 10.11.2017.

Zarządzeniem z dnia 13.11.2017r. wyznaczono termin kolejnej rozprawy na dzień 13.12.2017r. i zobowiązano obrońcę do nadesłania usprawiedliwienia nieobecności na rozprawach w dniach 29.09 i 8.11.2017r. w trybie art. 117 § 2a k.p.k.

Na rozprawę w dniu 13.12.2017r. obrońca oskarżonego nie stawiała się, nie usprawiedliwiła swojej poprzedniej, dwukrotnej nieobecności w trybie przewidzianym w art. 117 § 2 a k.p.k. do czego została zobowiązana i nadesłała jedynie kolejne zaświadczenie lekarskie, nie poświadczony przez lekarza sądowego, stwierdzające niezdolność do pracy od 11.11.2017r. do 15.12.2017r.

Na rozprawie w dniu 13 grudnia 2017r. Sąd pomimo nieusprawiedliwionej nieobecności obrońcy oskarżonego przeprowadził postępowanie dowodowe, przesłuchał oskarżonego i świadka. Oskarżony wniosł o odroczenie rozprawy wskazując, że „w styczniu pani adwokat się stawi”.

Sąd uwzględniając wniosek oskarżonego odroczył rozprawę do dnia 26 stycznia 2018r.

O tym terminie obrońca oskarżonego, w drodze dwukrotnego awizo art. 133 § 2 k.p.k. została prawidłowo zawiadomiona, lecz mimo to nie stawiała się na rozprawę i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności. Oskarżony oświadczył, że nie ma kontaktu ze swoim obrońcą. Sąd Rejonowy wydał zaskarżony wyrok.

W dniu 30 sierpnia 2018r. radca prawny A. W. nadesłała do Sądu Okręgowego faxem zaświadczenie lekarskie poświadczające niezdolność obrońcy do pracy za okres od 16.12.2017r. do 19.01.2018r. bez wymogów wskazanych w treści art. 117 § 2 a k.p.k. Powyższe wskazuje, że oskarżony G. M., mimo iż ustanowił obrońcę z wyboru, został całkowicie pozbawiony prawa do obrony przed Sądem Rejonowym ze strony tego obrońcy.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje faktu, iż obrońca oskarżonego był rzeczywiście niezdolny do pracy przez cały okres postępowania przed Sądem I instancji. Mimo iż nie przedstawił prawidłowych zaświadczeń wskazanych w treści art. 117 § 2 a k.p.k., nie uczynił tego także przed Sądem odwoławczym, to z przedłożonego zaświadczenia o pobycie w Centrum Kompleksowej (...) w K. wynika, że istotnie obrońca przechodziła rehabilitację ruchową, a wcześniej korzystała ze zwolnień lekarskich.

Taka sytuacja sprawiła jednakże, że obrońca nie uczestniczył w ogóle w procesie i nie reprezentował oskarżonego przed Sądem. Co więcej oskarżony na rozprawie w dniu 26 stycznia 2018r. oświadczył, że nie ma kontaktu z obrońcą.

Zdaniem Sądu Okręgowego zatem, Sąd Rejonowy, mimo iż nie była to obrona obligatoryjna, winien co najmniej odebrać od oskarżonego oświadczenie, czy chce korzystać nadal z usług obrońcy z wyboru, lub czy zamierza powierzyć swoją obronę innemu obrońcy, a jeżeli tak, to wyznaczyć oskarżonemu rozsądny termin potrzebny do ustanowienia innego obrońcy z wyboru.

Wreszcie, zmagając się z tak niecodziennym postępowaniem obrońcy z wyboru, który zdawał się ignorować zarówno Sąd Rejonowy jak i swojego mandanta, Sąd Rejonowy winien zawiadomić o takim postępowaniu dziekana rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w O., który podjął by się czynności dyscyplinujących lub dyscyplinarnych wobec tego radcy prawnego, czy też w razie potrzeby, w trybie art. 21 ust. 2 Ustawy o radcach prawnych, wyznaczył z urzędu zastępcę radcy prawnego A. W., która jak się okazało czasowo, lecz przez dłuższy czas nie mogła wykonywać czynności zawodowych. Taka decyzja dziekana upoważniała by wyznaczonego radcę prawnego do prowadzenia niniejszej sprawy i nie byłaby sprzeczna z treścią udzielonego przez oskarżonego pełnomocnictwa.

W tej natomiast sytuacji brak udziału w sprawie obrońcy oskarżonego, będący wynikiem zaniedbania ze strony samego obrońcy jak i Sądu Rejonowego, doprowadził do sytuacji, że G. M. został całkowicie pozbawiony możliwości prezentowania swoich racji – odparcia oskarżenia, odpowiedniego zmniejszenia jego odpowiedzialności czy też zmniejszenia wszelkich uciążliwości procesowych. Opisywane uchybienie stanowiło podstawę od uchylenia zaskarżonego wyroku, miało ono bowiem wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Podkreślić należy, iż ustawa nie wymaga ustalenia, iż obraza prawa procesowego rzeczywiście miała wpływ na treść orzeczenia. Wystarczające jest ustalenie hipotetycznego związku pomiędzy uchybieniem a treścią zaskarżonego orzeczenia, który to związek powyżej został omówiony.

Reasumując stwierdzić należy, że w zaistniałej sytuacji procesowej, jedynym rozstrzygnięciem jakie mogło zapaść w niniejszej sprawie było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pile.

Fakt uchylenia zaskarżonego wyroku wobec G. M. z przyczyn formalnych, ale niezwykle doniosłych sprawia, że postępowanie w jego sprawie będzie toczyło się od początku w pełnym zakresie, a Sąd Rejonowy ponownie będzie procedował o winie i karze. W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie odnosił się w niniejszym uzasadnieniu do pozostałych, merytorycznych już zarzutów zawartych w apelacji.

Taka decyzja Sądu Okręgowego nie oznacza jednak, że ustalenia faktyczne, których Sąd odwoławczy wobec tego oskarżonego nie jest władny obecnie ostatecznie oceniać i kwalifikacja prawna czynu mu przypisanego przez Sąd I instancji, są pozbawione jakiegokolwiek słuszności. Nie mniej jednak ponowne rozpoznanie sprawy oskarżonego G. M. winno być w pełni wolne od naruszeń prawa do obrony.

Ewa Taberska